

MIECZYŚLAW WALCZAK

PLANOWANIE PERSPEKTYWICZNE ROLNICTWA W WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIM

CEL PLANOWANIA PERSPEKTYWICZNEGO

Podjmując próbę oceny planowania perspektywicznego rolnictwa w województwie poznańskim, określić chcę najpierw różnice między planowaniem terenowym rocznym albo kilkuletnim a planowaniem perspektywicznym rolnictwa. Rola, jaką spełniało dotychczas planowanie terenowe, jego znaczenie -w życiu gospodarczym kraju, jak również dobre i złe strony obowiązujących do 1957 r. zasad planowania terenowego, były niewątpliwie genezą myśli o potrzebie planowania w perspektywie. Niedługa, bo zaledwie ponad rok trwająca historia planowania perspektywicznego w kraju, ma swoje źródło rozwoju z jednej strony w dążeniu do usprawnienia socjalistycznych form planowania w ogóle, z drugiej strony jest wynikiem niedostatecznie rozwiniętej i nie dającej spodziewanych rezultatów obowiązującej formy planowania terenowego, które oprowadzało się właściwie do opracowywania przez terenowe organa planujące planów rocznych albo kilkuletnich.

Głównym celem prac na szczeblu wojewódzkim czy powiatowym w zakresie planowania terenowego było zapewnienie radom narodowym właściwej roli i udziału w życiu gospodarczym kraju oraz powiązanie zadań województw i powiatów z zadaniami i potrzebami ogólnopolskimi, z równoczesnym dążeniem do zmniejszenia istniejących dysproporcji w rozwoju gospodarczym różnych obszarów kraju czy województw.

Ten zasadniczy cel wyrażał się w wyznaczaniu zadań planowych NPG przez władze centralne wojewódzkim radom narodowym i ich organom, które z kolei precyzowały w wojewódzkich planach rocz-

nych czy kilkuletnich szczegółowe zadania w zakresie gospodarki im podporządkowanej i przekazywały zadania powiatom.

Obowiązujący więc tryb planowania terenowego nie dawał słusznej podstawy do budowy realnych planów rocznych czy kilkuletnich — wojewódzkich i powiatowych.

Roczny lub wieloletni plan województwa opierać się powinien na szczegółowej analizie całokształtu aktualnej sytuacji gospodarczej województwa, która z kolei umożliwiałaby ustalenie zasadniczych kierunków rozwoju całokształtu gospodarki województwa w perspektywie. Wynika z tego, że plany roczne i wieloletnie opracowywane były bez uprzedniej analizy aktualnej sytuacji gospodarczej województwa oraz bez ustalenia zasadniczych kierunków rozwoju gospodarczego województwa w perspektywie.

Podjęte w Polsce na szeroką skalę wstępne prace nad perspektywicznym planem rozwoju gospodarczego do 1975 r. opierają się właśnie na szczegółowej analizie aktualnej sytuacji gospodarczej województwa, która z kolei stwarza słuszne podstawy do wytyczenia zasadniczych kierunków rozwoju gospodarczego województw w perspektywie.

Ustalone kierunki rozwoju gospodarczego w perspektywie będą podstawą do właściwej, realnej, szczegółowej budowy planów rocznych i wieloletnich województwa.

Z powyższych rozważań wynikają jasno trzy zasadnicze cele rozwoju planowania perspektywicznego:

1. Usprawnienie dotychczas stosowanych form planowania terenowego.
2. Możliwość kompleksowego planowania zagadnień gospodarczych.
3. Stworzenie podstawy do bardziej realnej budowy planów rocznych względnie kilkuletnich.

Nie ulega wątpliwości, że w naszym życiu gospodarczym, w którym obowiązuje planowanie, w którym dąży się do pełnej wymierności wszelkich zjawisk życia gospodarczego, brak dotychczas przewidywań w perspektywie był poważnym niedociągnięciem w systemie planowania. Szczególnie dotkliwie odczuwano brak jakichkolwiek prognoz gospodarczych w perspektywie w planowaniu rolnictwa, w którym roczny lub nawet kilkuletni okres przewidywań nie dał jeszcze słusznych podstaw do ustalenia pewnych trwałych docelowych kierunków rozwoju.

PLANOWANIE PERSPEKTYWICZNE ROLNICTWA

Założenia metodyczne ogólnokrajowe — centralne

Pomiędzy metodą opracowywania perspektywicznego planu rozwoju rolnictwa na szczeblu centralnym — ogólnokrajowym, a metodą opracowywania planu rozwoju rolnictwa w województwie poznańskim występują zasadnicze różnice.

Założenia do ogólnokrajowego planu rozwoju rolnictwa opracowano w oparciu o pogląd, że plan ten powinien opierać się na rachunku potrzeb ludności. I tak wzrost spożycia na jednego mieszkańca powinien prowadzić równocześnie do zmiany profilu spożycia na korzyść zwiększenia artykułów pochodzenia zwierzęcego. W związku z tym powinien nastąpić spadek spożycia zbóż i ziemniaków, przy jednoczesnym wzroście spożycia warzyw i owoców.

Postulat zwiększenia spożycia artykułów pochodzenia zwierzęcego i to szczególnie mleka i jego przetworów, mięsa wołowego i cielęcego, jaj, drobiu, powiązany jest ze znacznie szybszym wzrostem produkcji roślinnej, a w szczególności pasz. W produkcji zwierzęcej nastąpić powinna zmiana proporcji między bydłem a trzodą chlewną na korzyść bydła (z uwagi na spożycie, obornik i lepsze wykorzystanie pasz).

W produkcji roślinnej założono stopniowe ograniczanie areału zbóż, w celu poprawienia następstwa roślin. Jako zasadnicze środki zmierzające do urealnienia tych kierunków produkcji w skali krajowej oraz podniesienia poziomu produkcji wymienia się: rozbudowę przemysłów zaopatrujących rolnictwo, podniesienie produktywności użytków zielonych i gruntów ornych poprzez melioracje, zwiększenie budownictwa budynków inwentarskich i innych gospodarczych, rozwój przemysłu rolnego, podniesienie kultury samego producenta, zabezpieczenie opłacalności wszystkich gałęzi produkcji rolnej.

Założenia do ogólnokrajowego planu rozwoju rolnictwa na szczeblu centralnym opracowano więc wychodząc przede wszystkim z zapotrzebowania artykułów rolniczych dla zaspokojenia potrzeb żywienia ludności oraz przewidywanego eksportu i importu, a następnie uwzględniono warunki produkcji rolniczej. Należy również podkreślić, że założenia ogólnokrajowego planu rozwoju rolnictwa opracowane na szczeblu centralnym nie są ujęte w przekroju województw, a zatem nie uwzględniają do tej pory rejonizacji produkcji rolnej. Prace na tym odcinku są obecnie w toku.

Punktem wyjścia w planowaniu rozwoju rolnictwa wojewódz-

stwa poznańskiego były w zasadzie lokalne warunki przyrodniczo-ekonomiczne, a następnie potrzeby wewnętrzne i ogólnokrajowe na produkty rolne. Wpływa stąd wniosek, że różnice w podejściu metodologicznym musiały doprowadzić do nieco odmiennych rezultatów.

Założone na szczeblu centralnym zmiany w kierunkach produkcji rolnej lub w proporcjach poszczególnych gałęzi gospodarki rolnej wynikały niewątpliwie z analizy aktualnej sytuacji w rolnictwie i były wyrazem dążenia do niwelowania występujących dysproporcji. Analizując bieg procesów produkcyjno-rolniczych w okresie minionym należy stwierdzić, że doznały one niemal na całym terenie Polski podobnych zakłóceń z powodu stosowania z niewielkimi odchyleniami polityki jednakowych bodźców ekonomicznych przez państwo na całym obszarze kraju. Stąd kierunki rozwoju zakładane na szczeblu centralnym a zmierzające do wyeliminowania dysproporcji i zintensyfikowania rolnictwa są również słuszne dla terenu województwa poznańskiego. Inaczej przedstawia się sprawa jeśli chodzi o planowanie poziomu produkcji. Różnice w metodzie podejścia na szczeblu centralnym i w województwie poznańskim prowadzić muszą do różnych efektów.

Postulowanie z góry optymalnego poziomu i profilu spożycia i dostosowywanie do tych celów poziomu produkcji nie wydaje się założeniem słusznym. Można je określić jako założenie ambitne no i zgodne w ogóle z celem produkcji rolnej. Zachodzi jednak zasadnicze pytanie, czy warunki przyrodniczo-ekonomiczne Polski w powiązaniu ze stojącymi w perspektywie do dyspozycji środkami produkcji umożliwiają do 1975 r. osiągnięcie takiego *poziomu* produkcji rolnej, który zaspokoi już optymalny poziom spożycia ludności. Przyjmując nawet koncepcję możliwie pełnego zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, nasuwa się zasadnicze pytanie, jaka będzie efektywność stosowania tych środków? Decydować tu będzie bez wątpienia poziom samego producenta — rolnika, jego oblicze moralne, a więc i wzrost świadomości o konieczności wygospodarowania i zainwestowania w warsztat rolny niezbędnych środków produkcji.

Wstępna analiza założeń rozwoju rolnictwa w poszczególnych województwach dokonana na szczeblu centralnym wykazała różnice między założeniami ogólnokrajowymi a sumą założeń wojewódzkich nie tyle w kierunkach produkcji, co właśnie w postulowanym poziomie produkcji rolnej.

Z tych względów wydaje się bardziej słuszną metodą opartą na dokładnej analizie warunków przyrodniczo-ekonomicznych w pewnych wyodrębnionych rejonach produkcyjno-rolniczych, a więc metoda uwzględniająca zróżnicowanie warunków produkcji i dająca odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu efektywności zostaną zastosowane zwiększone środki produkcji. Warunki przyrodniczo-ekonomiczne produkcji limitują również w pewnym stopniu chłonność danego terenu na środki produkcji. Ambitne założenie osiągnięcia za wszelką cenę optimum poziomu spożycia drogą dostosowania do tych celów poziomu produkcji rolnej z niedostatecznym uwzględnieniem warunków przyrodniczo-ekonomicznych limitujących efekty gospodarowania, doprowadzić może do zwichnięcia równowagi procesów produkcyjno-rolnych.

ZAŁOŻENIA METODYCZNE I ZASADY PLANOWANIA

Prace nad założeniami rozwoju rolnictwa w perspektywie na szczeblu centralnym — ogólnokrajowym, wyprzedzały prace szczebla wojewódzkiego. Stąd przyjęte ogólnokrajowe kierunki produkcji rolnej i poziom produkcji były również pewną podstawą do prac w województwach.

Należy podkreślić, że prace na szczeblu województwa znamionowała duża swoboda i niekrępowanie ich ze szczebla centralnego ramowymi schematami odnośnie do zakresu i metodyki.

Na tle zarysowujących się w skali krajowej kierunków rozwojowych i poziomu rolnictwa podjęto właśnie próbę ustalenia ich w województwie poznańskim. W wyniku rozpoczęcia w skali krajowej prac wstępnych nad problematyką perspektywicznego planu rozwoju gospodarczego nastąpiła również zmiana struktury organizacyjnej Wojewódzkich Komisji Planowania Gospodarczego. Powołano w nich działy względnie zakłady planów perspektywicznych. Zadaniem ich było rozpoczęcie w krótkim okresie czasu prac wstępnych nad rozwojem gospodarczym w perspektywie opartym na właściwej rejonizacji produkcji.

Ogniwem wiodącym w strukturze gospodarczej województwa było i jest rolnictwo i ściśle z nim związany przemysł rolno-spożywczy. Wcześniejsze więc wysuwanie przez rolnictwo poznańskie postulatów odnośnie do kierunków rozwojowych i poziomu produkcji oraz dostosowanie do potrzeb rozwojowych rolnictwa pozostałych działów gospodarki narodowej jest słusznym rozwiązaniem

metodycznym w planowaniu perspektywicznym. Stawianie zagadnień rolnych na czele życia gospodarczego województwa ma swoje uzasadnienie również w świadczeniach, jakie województwo poznańskie ponosi na rzecz państwa. W pracy nad założeniami rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego w perspektywie odstąpiono od dotychczasowej metody stosowanej przy opracowywaniu planów rocznych i kilkuletnich, tzn. określenia poziomu i kierunków produkcji rolnej w granicach administracyjnych powiatu, a zastosowano słusznie metodę analizy tych zagadnień w wyodrębnionych rejonach produkcyjno-rolniczych województwa. Określenie więc zasięgu wyodrębniających się na terenie województwa rejonów produkcyjno-rolniczych w wyniku dokładnej analizy warunków przyrodniczo-ekonomicznych było pierwszym etapem prac i podstawą do określenia zasadniczych kierunków rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego w perspektywie. Należy w tym miejscu podkreślić, że rozpatrywanie zagadnienia kierunków i poziomu produkcji rolnej w wyodrębnionych rejonach produkcyjno-rolniczych, a więc na terenach pod względem przyrodniczo-ekonomicznym możliwie jednorodnych, daje niewątpliwie bardziej słuszną podstawę do rozumowania nie tylko w skali rejonu, lecz również w skali całego województwa. Rejonizacja rolnicza upraszcza znacznie prace analityczno-badawcze nad produkcją rolniczą, czyni je mniej pracochłonnymi i w końcowej syntezie prowadzi do bardziej realnego wnioskowania.

W pracach nad rejonizacją produkcji rolnej WKPG w Poznaniu oparła się na bogatych materiałach ujętych w pracy zbiorowej *Rejonizacja produkcji rolniczej w woj. poznańskim*. Materiały te, po zaktualizowaniu i dostosowaniu wspólnie z przedstawicielami nauki i praktyki rolniczej do potrzeb planowania perspektywicznego, były podstawą do ustalenia sześciu wyodrębniających się rejonów produkcyjno-rolniczych w województwie poznańskim. Rejony produkcyjno-rolnicze zgodnie z metodologią planowania perspektywicznego składają się z grup powiatów w ich granicach administracyjnych, co oczywiście umniejsza w pewnym stopniu wartość rejonu z punktu widzenia możliwie wspólnych jednorodnych pod względem przyrodniczo-ekonomicznym cech, jakie powinny występować na obszarze całego rejonu. Trudności jednak w uzyskaniu materiałów statystycznych i naukowo-badawczych dostatecznie reprezentatywnych w zasięgu poza granicami administracyjnymi, wpłynęły na takie właśnie rozwiązanie problemu rejonizacji w pla-

nowaniu perspektywicznym rolnictwa. Dowodzi to, że zakres zagadnień objęty badaniami statystycznymi GUS i szczegółowość tych badań są wyraźnie niewystarczające do potrzeb planowania socjalistycznego. Wystarczy nadmienić, że badania statystyczne GUS nie obejmują np. tak ważnych w planowaniu zagadnień, jak: uprawy poplonów, ilości podstawowych maszyn i narzędzi rolniczych itp. Również badania IER szczególnie w zakresie opłacalności produkcji rolnej są niewystarczające do potrzeb planowania.

Z tych względów szczupły aparat wykonawczy WKPG nie znajdując w statystyce rolniczej względnie w wynikach badań ekonomiczno-rolnych dostatecznie słusznych podstaw do rozumowania, koncentruje stale swe wysiłki na gromadzeniu materiałów statystycznych, co w zasadzie nie jest jego głównym zadaniem. Wypływa stąd słuszny wniosek reorganizacji zakresu badań statystycznych i ekonomiczno-rolnych w kierunku potrzeb planowania.

Wydaje się, że częściowa rezygnacja z kosztownej metody badania zbiorowości całkowitej na korzyść badań zbiorowości próbnych, częściowych, reprezentatywnych byłaby celowa. Dążenie bowiem do całkowitej wymierności zjawisk życia gospodarczego w planowaniu poparte być musi pełnym jego odzwierciedleniem statystycznym i naukowo-badawczym w okresie minionym.

Trudności w odzwierciedleniu zjawisk gospodarczych w okresie minionym na podstawie badań statystycznych i ekonomiczno-rolnych uniemożliwiają najbardziej celowe i słuszne rozwiązanie metodologii w planowaniu perspektywicznym rolnictwa (np. oparcie się w metodzie na opłacalności produkcji rolnej).

W całokształcie prac nad perspektywicznym planem rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego przyjęto następujące zasady metodologiczne:

1. Ustalono, że ogniwem wiodącym w strukturze gospodarczej województwa było i jest rolnictwo i ściśle z nim związany przemysł rolno-spożywczy. Wcześniejsze postulowanie kierunków i poziomu produkcji rolnej przez pion rolnictwa i w związku z tym środków produkcji — przed innymi działami gospodarki narodowej, jest słusznym rozwiązaniem metodologicznym.

2. Punktem wyjścia w budowie planów perspektywicznych było przyjęcie pewnego modelu struktury gospodarczej województwa. W wyniku pierwszego etapu prac założono zmianę struktury z rolno-przemysłowej na przemysłowo-rolną.

3. W pierwszym etapie prac założono modele struktury rolnej

status quo, z pewnymi jednak trwałymi i dającymi efekty przeobrażeniami w kierunku wielkoobszarowej gospodarki spółdzielczej i spółdzielczych form gospodarowania. Jako podstawę tych przeobrażeń przyjęto postęp na tym odcinku w latach 1957/58, a także ilość ośrodków gospodarczych znajdujących się w posiadaniu PFZ, które kosztem niewielkich nakładów mogą być przystosowane do potrzeb gospodarki wielkoobszarowej — spółdzielczej. Przyjęto rozwój spółdzielczości produkcyjnej nie tylko w oparciu o wzrost świadomości rolnika, lecz także w oparciu o możliwości rozwoju bazy materiałowej, tzn. ośrodków gospodarczych dających zdrową podstawę do prawidłowej organizacji procesów produkcyjno-rolnych. Olbrzymie zadania inwestycyjne, jakie rolnictwo województwa poznańskiego musi zrealizować w zakresie melioracji, mechanizacji, elektryfikacji, budownictwa itp. limitują w pewnym stopniu możliwości rozwoju spółdzielczych ośrodków gospodarczych.

4. Podstawą w budowie planów perspektywicznych w rolnictwie powinna być rejonizacja produkcji rolnej, stwarzająca realne podstawy do określenia kierunków rozwoju i poziomu produkcji rolnej w województwie.

5. Całokształt zagadnień produkcji rolnej w perspektywie opierać się powinien na dokładnej analizie aktualnej sytuacji rolnictwa. Niezależnie od tego ustalenie rozwoju rolnictwa w perspektywie wymaga rozpatrzenia kierunków i poziomu produkcji rolnej w okresie minionym, a więc w ujęciu dynamicznym — historycznym.

Badania te powinny objąć okres 1900—1956 r. Odtworzenie i analiza materiałów dotyczących tego okresu czasu polegać powinna, zależnie od jakości posiadanych materiałów, albo na badaniu zbiorowości całkowitej względnie częściowej — próbnej — reprezentatywnej.

Jak z powyższego wynika, ustalenie rozwoju rolnictwa województwa w perspektywie opierać się powinno między innymi również na analizie warunków przyrodniczo-ekonomicznych na terenie województwa w latach 1900—1956.

6. W metodzie planowania rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego uwzględniono również zasadę porównywania osiągnięć produkcji rolnej województwa z innymi krajami sąsiadującymi, o zbliżonych warunkach przyrodniczo-ekonomicznych.

7. Jednym z głównych mierników poziomu produkcji rolnej województwa powinien być również wzrost i zmiana profilu spo-

życia podstawowych artykułów roślinnych i zwierzęcych przez ludność.

8. W celu ustalenia zasadniczych kierunków rozwoju rolnictwa w rejonach produkcyjno-rolniczych województwa poznańskiego przyjęto zasadę określenia głównych proporcji między poszczególnymi gałęziami produkcji, za pomocą produkcji globalnej gotowej wyrażonej w jednostkach zbożowych.

9. W ten sposób ustalone zasadnicze zadania dla poszczególnych gałęzi produkcji rolnej wymagać będą zabezpieczenia podstawowych środków produkcji, które określone zostaną w podstawowych bilansach: nawozowym i paszowym.

10. Jako następne niezbędne warunki dla realizacji zadań produkcyjnych rolnictwa w perspektywie, określone być powinny na podstawie dokładnej oceny stanu obecnego z uwzględnieniem efektywności nakładów, rozmiary:

- a) budownictwa gospodarczego i mieszkaniowego na wsi,
- b) elektryfikacji rolnictwa,
- c) mechanizacji rolnictwa,
- d) melioracji gruntów ornych i naturalnych użytków zielonych,
- e) hodowli roślinnej i zwierzęcej,
- f) produkcji przemysłu rolno-spożywczego,
- g) ludności rolniczej — zatrudnienia,
- h) inwestycji w rolnictwie.

11. Nieodzownym warunkiem w metodologii planowania perspektywicznego rozwoju rolnictwa w województwie powinno być uwzględnienie:

a) opłacalności wszystkich gałęzi produkcji rolnej, co wstępnie powinno być ustalone w badaniach kalkulacyjnych określających relacje cen podstawowych produktów rolnych w stosunku do cen głównych środków produkcji,

b) właściwej organizacji produkcji, oddziaływania na producenta, podnoszenia kultury samego producenta, podnoszenia wiedzy fachowej rolnika, stałej, bieżącej masowej pomocy fachowej przez Państwową Służbę Rolną, przedstawicieli nauki, organizacje masowe, przede wszystkim Kółka Rolnicze itp.

12. Efekty wzrostu poziomu produkcji rolnej w perspektywie określone być powinny produkcją globalną wyrażoną w jednostkach zbożowych, natomiast poziom produkcji towarowej rolnictwa ujęty będzie w bilansach podstawowych ziemiopłodów (zboż, ziemnia-

ków, buraków cukrowych, oleistych, włóknistych, warzyw, owoców) i produktów zwierzęcych (żywca, mleka, jaj, wełny).

13. Jako jedną z metod planowania perspektywicznego rozwoju rolnictwa w województwie przyjęto konfrontowanie zaplanowanych docelowych poziomów produkcji rolnej z wynikami uzyskiwanymi obecnie w typowych, lecz intensywnie prowadzonych gospodarstwach rolnych województwa.

14. Ustalono również, że całokształt prac analityczno-badawczych odbywać się powinien z uwzględnieniem gospodarki indywidualnej i wielkoobszarowej jako reprezentujących odmienne kierunki produkcyjne.

W ten sposób w ogólnych zarysach przedstawiłem ramowe założenia metodologiczne i zasady, jakimi kierowano się przy opracowaniu wstępnej koncepcji rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego do 1975 r.

W organizacji pracy nad planem rozwoju rolnictwa uwzględniono szeroki współudział Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN oraz przedstawicieli nauki i praktyki rolniczej.

WYNIKI PRAC ANALITYCZNO-BADAWCZYCH

Wstępne wyniki pierwszego etapu tych prac przedstawiono niżej.

Na podstawie badania kompleksu warunków przyrodniczo-ekonomicznych na terenie województwa wyodrębniono sześć rejonów produkcyjno-rolniczych. Do poszczególnych rejonów zaliczono tereny następujących powiatów:

Rejon I	Rejon II	Rejon III	Rejon IV	Rejon V	Rejon VI
1. Gostyń 2. Krotoszyn 3. Rawicz	1. Kościan 2. Poznań 3. Środa 4. Szamotuły	1. Gniezno 2. Jarocin 3. Kalisz 4. Leszno 5. Ostrów 6. Pleszew 7. Września	1. Chodzież 2. N. Tomyśl 3. Oborniki 4. Słupca 5. Śrem 6. Wągrowiec 7. Kępno	1. Koło 2. Konin 3. Turek 4. Międzychód 5. Wolsztyn	1. Czarneków 2. Ostrzeszów 3. Trzcianka

Jeśli rejon I i II określimy jako produkcyjnie dobre, III i IV jako średnie, a V i VI jako słabe, wówczas udział rejonów dobrych w powierzchni użytków rolnych województwa wynosi 24%, średnich 49,4% i słabych 26,6%.

Niezależnie od przyjętego do podziału województwa na rejony kryterium warunków przyrodniczo-ekonomicznych, również produkcja globalna wyrażona w jednostkach zbożowych na ha użytków rolnych potwierdza słuszność tych założeń. I tak w 1955 r. wynosiła ona w rejonie I — 28,5 j. zb., w rejonie II — 23,6 j. zb., w rejonie III — 21,5 j. zb., w rejonie IV — 18,7 j. zb., w rejonie V — 19 j. zb. i w rejonie VI — 16,9 j. zb. na 1 ha użytków rolnych.

Procentowy udział produkcji roślinnej i zwierzęcej w produkcji globalnej ogółem wyrażonej w jednostkach zbożowych wskazuje na wyraźne różnice pomiędzy gospodarką chłopską i wielkoobszarową państwową.

Udział produkcji roślinnej w globalnej ogółem wynosi w gospodarce chłopskiej 40,81%, a zwierzęcej 59,19%; w PGR natomiast produkcja roślinna stanowi 54,18%, a zwierzęca 45,82%. Świadczy to, że w gospodarce chłopskiej przeważa produkcja zwierzęca, a w gospodarce wielkoobszarowej dominuje charakter produkcji roślinnej, co nie pozostaje bez wpływu na ustalenie kierunków rozwojowych rolnictwa w perspektywie.

Reasumując wyniki prac analitycznych na odcinku produkcji roślinnej i zwierzęcej stwierdzono:

1. Kierunki przeobrażeń w strukturze zasiewów województwa poznańskiego zmierzały do zmniejszenia areału upraw zbożowych *na* korzyść przemysłowych, szczególnie buraka cukrowego i częściowo motylkowych. Tendencje tych zmian były słuszne, prowadziły bowiem do uintensywnienia gospodarki polowej. Jedynie niezabezpieczenie podstawowych środków produkcji albo niepomysłny w okresie powojennym układ czynników produkcji, spowodowały nieosiągnięcie spodziewanych efektów.

2. Utrzymanie udziału upraw zbożowych na poziomie około 55% powierzchni zasiewów jest na terenie województwa poznańskiego słuszne i celowe. Prowadzi ono do dalszego wzrostu intensywności gospodarki polowej. Również udział upraw przemysłowych jest słuszny i wymaga utrwalenia z niewielkimi zmianami.

3. Ugruntowanie tych kierunków produkcji roślinnej powinno nastąpić poprzez bardziej racjonalną rejonizację upraw, szczególnie przemysłowych i buraka cukrowego. W latach 1956/57 stwierdzono na terenie województwa zmniejszenie się powierzchni upraw przemysłowych. Było to następstwem niewłaściwego oddziaływania środków i czynników produkcji. Areał upraw intensywnych zależny jest bowiem również od struktury gospodarstw. W latach 1956/57

obszar gospodarstw wielkorolnych — spółdzielczych uległ masowemu zmniejszeniu. Dlatego utrzymanie rozmiaru upraw przemysłowych i buraka cukrowego w perspektywie na poziomie 1955 r. zależne będzie m. in. także od rozwoju gospodarki wielkoobszarowej państwowej i spółdzielczej.

4. W dalszych latach, w miarę wzrostu produktywności gleb (próchnica, obornik), powinno nastąpić pewne zwiększenie areału upraw okopowych kosztem motylkowych.

5. W uprawach motylkowych powinno nastąpić zwiększenie powierzchni uprawnej, szczególnie lucerny, łubinów i wyki.

6. Uintensywnienie gospodarki polowej wymaga zwiększenia uprawy poplonów letnich i ozimych do 20% powierzchni zasiewów.

7. Poszczególne rejony województwa poznańskiego nie wykazują specjalnie wyodrębnionych kierunków gospodarki polowej, a jedynie są zróżnicowane pod względem natężenia produkcji roślinnej. Wyniki prac wstępnych — analitycznych nad problematyką perspektywicznego planu rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego w zakresie produkcji roślinnej potwierdzają słuszność założonego podziału województwa na 6 rejonów produkcyjno-rolnych.

8. Utrwalenie kierunków w strukturze zasiewów w celu osiągnięcia wyższej wydajności z ha wymagać będzie wzrostu natężenia środków i czynników produkcji. Umożliwi to równocześnie zwiększenie produkcji globalnej roślinnej, która obecnie występuje w wyraźnym niedoborze w stosunku do produkcji zwierzęcej.

9. W stanie pogłównia inwentarza żywego, w porównaniu z okresem międzywojennym, nastąpił wyraźny wzrost ilości owiec i trzody chlewnej.

10. Tendencje wzrostu pogłównia owiec, a szczególnie trzody chlewnej byłyby słuszne, gdyby następowały z równoległym wzrostem bazy paszowej dla wszystkich grup zwierząt gospodarskich. Wskutek niespełniania tego postulatu i jednostronnego kierowania bodźców materialnego zainteresowania rolnika na chów trzody chlewnej, żywienie bydła było niedostateczne i nieracjonalne i w związku z tym produkcja obornika i żywca wołowego była zła i niska.

11. Poprawa stanu jakościowego bydła wymaga w najbliższym okresie czasu pewnej stabilizacji ilościowej wszystkich grup inwentarza żywego. Dalsze zwiększanie ilościowe stanu inwentarza żywego wszystkich grup, bez równoległego zabezpieczenia wzrostu

produkcji pasz, odbyłoby się przy obecnie stosowanym systemie oddziaływania bodźców ekonomicznych kosztem obniżenia stanu ilościowego i produktywności, szczególnie bydła.

12. W kierunkach chowu bydła należy uwzględnić w znacznie szerszym zakresie produkcję bydła opasowego, która bazować powinna przede wszystkim na odpadach rozwiniętego w województwie przemysłu gorzelniczego.

13. Stabilizacja ilościowa pogłównia nie dotyczy państwowych gospodarstw rolnych i okręgu trzcianiecko-czarnkowskiego. PGR posiadają wyraźnie niedostateczną obsadę bydła w stosunku do potrzeb obornikowych gospodarki polowej, rejon natomiast nadnotecki, łąkowo-pastwiskowy, wykazuje duże rezerwy paszowe, niezbędne dla rozwoju pogłównia bydła.

14. W rejonach produkcyjno-rolnych województwa poznańskiego, z wyjątkiem rejonu VI w okręgu Trzcianka-Czarnków, który posiada specjalnie dobre warunki do chowu bydła, nie wyróżnia się — podobnie jak w gospodarce polowej — wyraźnie wyodrębnionego kierunku produkcji zwierzęcej. Prowadzi się równoległy chów wszystkich grup zwierząt gospodarskich, a jedynie jego natężenie jest w poszczególnych rejonach zróżnicowane.

15. Dla podniesienia poziomu produkcji roślinnej należy nakłady inwestycyjne kierować w pierwszym rzędzie na melioracje gruntów ornych i na konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych na gruntach ornych.

Powyższe stwierdzenia odnośnie do stanu i kierunków produkcji roślinnej i zwierzęcej na terenie województwa miały swoje źródło niewątpliwie w szerokim kompleksie czynników i środków produkcji, które w tym okresie czasu oddziaływały na procesy produkcyjno-rolne. Szczegółowa ich analiza wykraczałaby poza ramy nakreślone tematem. Wymienić można jednak szereg czynników przyrodniczo-ekonomicznych, które w sposób wyraźny wpływały na poziom produkcji rolnej w latach po 1945 r. Należą do nich:

1. Poważne zniszczenie podstawowych środków produkcji wskutek działań wojennych, których uzupełnianie trwa do chwili obecnej.

2. Przebudowa ustroju rolnego, która spowodowała również poważne zakłócenia w normalnym przebiegu procesów produkcyjno-rolnych.

3. Niewłaściwa gospodarka wodna, polegająca w początkowym okresie na melioracjach odwadniających.

4. Szczupłe nakłady na prace konserwacyjno-melioracyjne i melioracje gruntów ornych i naturalnych użytków zielonych, co z kolei uniemożliwiało kompleksowe rozwiązanie tych zagadnień.

5. Mineralizowanie się i obniżanie — stopnia kultury gleb, z powodu niedostatecznej produkcji obornika i nawozów zielonych.

6. Niestosowanie w szerokim zakresie upraw poplonów letnich i ozimych.

7. Niedostateczna walka z chwastami, chorobami roślin i zwierząt prowadzona przestarzałymi metodami.

8. Słaby postęp mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa.

9. Słaby postęp w budownictwie mieszkaniowym i gospodarczym na wsi.

10. Deficyt sił roboczych na wsi.

11. Obniżenie się poziomu agro- i zootechniki, przejawiające się między innymi w nieracjonalnym stosowaniu nawozów sztucznych, obornika, w nieodpowiednim ich magazynowaniu, nieterminowym stosowaniu upraw, orek — podorywek, siewu, sprzętu, w niskim poziomie zoohigieny, normowania pasz itp.

12. Niewłaściwe niejednokrotnie stosowanie przez państwo bodźców ekonomicznych i preferowanie niektórych działów gospodarki rolnej (trzody chlewnej), co nie stwarzało podstaw do opłacalności całokształtu produkcji rolnej i w wielu przypadkach było powodem zwężenia równowagi procesów produkcyjno-rolnych.

W ten sposób przedstawiłem w najogólniejszych zarysach wyniki prac analitycznych, których dokonano w oparciu o uprzednio ustalone przesłanki metodologiczne.

KONCEPCJA ROZWOJU ROLNICTWA W WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIM W PERSPEKTYWIE

Wstępne koncepcje rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego do 1975 r. w wyniku zarysowanej organizacji pracy, ustalonej metody pracy są w podstawowych zagadnieniach następujące:

W strukturze zasiewów założono zmniejszenie powierzchni upraw zbożowych do 55,4% areału gruntów ornych. Średnia udziału zbóż w województwie jest wynikiem średnich w rejonach, przy czym wahania wynoszą od 53,3% w rejonie I do 57,2% w rejonie VI. Uprawy przemysłowe powinny objąć 2,2% powierzchni gruntów ornych w województwie, a w rejonach od 3,5% w I do 1,2% w VI; buraki cukrowe 3,7% średnio, a w rejonach od 6,4% w I do 1%

w VI; ziemniaki 17,5% średnio i od 15,2—19,8% w rejonach; motylkowe 14,0% średnio i od 13,0—14,5% w rejonach, w zależności głównie od powierzchni naturalnych baz paszowych w poszczególnych rejonach. Struktura zasiewów w województwie poznańskim, chociaż różna od ogólnokrajowej, która zakłada 51,7% zbóż w 1975 r., jest jednak wyrażona warunkami przyrodniczo-ekonomicznymi poszczególnych rejonów produkcyjno-rolniczych. W ustaleniu struktury zasiewów do 1975 r. kierowano się głównie zasadą, aby sprzyjała ona podnoszeniu się żyzności ziemi poprzez właściwe następstwo upraw oraz zapewniała wzrost bazy paszowej. Projekt struktury zasiewów do 1975 r. w województwie ocenić należy jako zmierzający do uintensywnienia gospodarki polowej, oparty również o analizę warunków produkcji w dynamice około 50 lat.

Założenia poziomu produkcji polowej wyrażonej w plonach przewidują osiągnięcia w zbożach 22,6 q/ha, ziemniakach 170 q/ha i burakach cukrowych 287 q/ha. Zróżnicowanie poziomu plonów między rejonem I i VI wynosi w zbożach 26,4—18,6 q/ha, ziemniakach 184—153 q/ha i w burakach cukrowych 306—272 q/ha.

Wskaźniki wzrostu produkcji globalnej podstawowych ziemio-
plodów wynoszą w zbożach 127, ziemniakach 134, burakach cukrowych 131, warzywach 165, owocach 231, włóknistych 155.

Ściśle w powiązaniu z produkcją roślinną założono postęp w produkcji zwierzęcej, który — określony obsadą zwierząt na 100 ha użytków rolnych — jest następujący: koni 11 sztuk na 100 ha użytków rolnych, bydła 60 sztuk, trzody chlewnej 120 sztuk i owiec 18,3 sztuki.

W projektach obsady zwierząt na 100 ha użytków rolnych w województwie występują dość znaczne odchylenia od założeń ogólnokrajowych i to szczególnie w pogłowie bydła, co jednak uwarunkowane jest znacznie wyżej przewidywaną w województwie poznańskim produktywnością bydła. Przyjęty poziom produkcji zwierzęcej w województwie jest ściśle limitowany produkcją pasz i przyjętą produkcją towarową zbóż, co wyjaśnię w dalszej części opracowania. I tak produktywność zwierząt wyraża się: mlecznością od krowy 2660 l, wagą bydła dorosłego na rzeź 425 kg na sztukę, podczas gdy przeciętna krajowa wypada tylko 305 kg. W rejonach od I—VI mleczność od krowy różnicuje się od 2800 do 2450 l od sztuki, a waga bydła na rzeź od 460 do 370 kg od sztuki.

Charakterystyczną cechą założeń województwa w produkcji zwierzęcej jest dążenie do uzyskania możliwie wysokiej produk-

cyjności zwierząt, głównie poprzez pełne zabezpieczenie pasz. Ocena bowiem sytuacji na tym odcinku w okresie minionym wykazała, że niedostateczne i nieracjonalne żywienie w wyniku za wysokiej ilości zwierząt w stosunku do produkcji pasz była przyczyną nie tylko spadku produkcyjności, lecz głównie zdrowotności zwierząt. Mimo niedorozwoju produkcji roślinnej (pasz) pogłowie wzrastało, głównie trzody chlewnej, wskutek stosowania bodźców państwowych. Wysoka ilość pogłowia była wynikiem dążeń do zaspokojenia potrzeb obornikowych. Wskaźniki wzrostu produkcji globalnej zwierzęcej wynoszą w żywcu ogółem 140, wieprzowym 143, wołowym 125, cielęcym 148, drobiowym 166, jajach 191, mleku 160.

Słuszność projektowanych proporcji pomiędzy produkcją roślinną a zwierzęcą potwierdza m. in. bilans paszowy województwa na 1975 r., który wykazuje pokrycie w jednostkach pokarmowych owsianych 97,3%, w białku strawnym 89%. Niedobór białkowy jest wynikiem deficytu pasz treściwych, których pokrycie wynosi 94,4%. W dalszym ciągu cytuję wyniki bilansu środków nawozowych. Założona struktura i poziom gospodarki polowej wykazują zapotrzebowanie na czysty składnik łącznie z nawozów mineralnych i organicznych w ilości 206 kg/ha, co daje wskaźnik wzrostu 226. Zwiększenie czystego składnika nastąpi z obornika do 66 kg/ha (190,2 wskaźnik), z nawozów zielonych do 15,8 kg/ha (188 wskaźnik), a z nawozów sztucznych do 125 kg/ha (258 wskaźnik). Jeśli do tego dodamy, że zakłada się w pełni efektywne stosowanie tych ilości nawozów, to założenia nawozowe uznać należy za ambitne. Masa obornika na ha gruntów ornych wzrosła z 56 — 66,5 q/ha, co umożliwi nawożenie co roku $\frac{1}{4}$ powierzchni gruntów ornych dawką 266 q/ha. W celu podniesienia produkcyjności naturalnych łąk i pastwisk do 40 q/ha pełnowartościowego siana (w 1957 r. plon siana wynosił 27,5 q/ha — słabej jakości) ilość czystego składnika z nawozów sztucznych powinna się zwiększyć z 19,5—102 kg/ha.

Byłby to jednak niepełny szkic założeń rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego do 1975 r., gdybym nie skonfrontował tych kierunków i poziomu produkcji z niezbędnymi do ich realizacji dalszymi podstawowymi środkami produkcji i nie powiązał ich z przemysłem rolno-spożywczym ściśle z rolnictwem województwa związanym i na poziom tego rolnictwa w dużym zasięgu rzutującym.

Dokładna analiza prowadzona pod kątem stanu obecnego i potrzeb na podstawowe maszyny siewne, żniwne, wykopkowe, omłotowe i traktory, w nawiązaniu do przyjętych kierunków i poziomu

rozwoju wykazuje, że około 40% siewników, maszyn żniwno-tnących, wykopkowych i omłotowych (młocarnie kieratowe) są w użyciu przeciętnie 30—40 lat i z powodu nieremontowania, braku części zamiennych są prawie całkowicie wyeksploatowane. Uwzględniając również amortyzację i uzupełnienie obecnych braków, potrzeby na przyszłość są następujące: siewników 28 tys., snopowiązałek 12 600, koparek 18 tys. i młocarni o napędzie mechanicznym 25 tys. Założony spadek pogłowia koni i uwzględnienie rachunku amortyzacyjnego traktorów wykazuje zapotrzebowanie rolnictwa województwa poznańskiego na około 40 tys. traktorów o mocy 25 KM. Łączna suma nakładów na mechanizację + remonty wynosi około 6 mld zł.

W zakresie melioracji istnieje konieczność regulacji, lub renowacji 1528 km rzek, nowego drenowania 188 tys. ha gruntów ornych, renowacji drenowań 119 tys. ha gruntów ornych, odwodnienia rowami 25 tys. ha gruntów ornych, melioracji 126 tys. ha łąk oraz 163 tys. ha zagospodarowania łąk, budowy zbiorników na Prośnie, Orli, Lutyni, przepompowni w Koninie i na kanale grójeckim, budowy 105 km wałów przeciwpowodziowych. Łączny koszt wymienionych inwestycji wynosi 4823,5 mld zł.

Stopień zelektryfikowania rolnictwa na koniec 1957 r. wynosił 33,9%, co oznaczało, że województwo poznańskie zajmowało 12 miejsce w kraju pod względem stopnia zelektryfikowania rolnictwa. Z ogólnej ilości 4417 miejscowości rolniczych pozostaje na okres 15-lecia 2265 do zelektryfikowania. Dla tych celów należy wybudować 5900 km linii średniego napięcia i 5600 km linii niskiego napięcia obsługującego rolnictwo. Łączny koszt elektryfikacji wyniesie 750 mln zł. Sygnalizuję również tylko potrzeby w zakresie budownictwa gospodarczego na wsi wraz z remontami, bez budownictwa mieszkaniowego, które wyrażają się sumą 15,5 mld zł. W ten sposób inwestycje produkcyjne w rolnictwie województwa poznańskiego do 1975 r. zamykają się sumą około 27 mld zł. Udział procentowy rolnictwa województwa w inwestycjach produkcyjnych krajowych wynosi 8,1%.

Nie rozwijam tu zagadnień rozwoju hodowli roślinnej i zwierzęcej, chcę jednak zaznaczyć, że w szczególnie trudnej sytuacji znajduje się rolnictwo województwa w zakresie produkcji zdrowego sadzeniaka — ziemniaczanego. Na terenie Województwa nie prowadzi się hodowli ziemniaka wskutek szybkiej degeneracji — zawirusowania, wywołanych nieodpowiednimi do prac hodowlanych warunkami przyrodniczo-klimatycznymi. Do obecnej chwili nie

przeprowadzono jeszcze rejonizacji odmianowej ziemniaków na terenie województwa. Z 33 uprawianych w ogóle odmian większa ich ilość ulega szybkiej degeneracji — zawirusowanie plantacji ziemniaczanych jest wyjątkowo duże. Odzwierciedleniem tego stanu są niskie plony ziemniaków. Przeciętna 1950—1955 r. wynosiła 119q/ha, plon w 1958 r. wynosił około 106q/ha, a w latach 1921 — 1938 średnio 136 q/ha. Dlatego rolnictwo poznańskie bazować musi na sadzeniakach z terenów województw północnych (Szczecin, Koszalin). Ilości sadzeniaków jednak uzyskiwane z tych terenów do dalszej trzyletniej reprodukcji, jak również ilości uzyskiwanych jednolito odmianowych sadzeniaków, są wyraźnie niewystarczające w stosunku do potrzeb odnowienia materiału sadzeniowego przynajmniej rocznie na $\frac{1}{4}$ powierzchni uprawy ziemniaka. Podkreślając jeszcze trudności w doborze odmian trwałych — niedegenerujących się należy stwierdzić, że założenie wzrostu plonów ziemniaka w województwie poznańskim musi być znacznie ostrożniejsze aniżeli na innych terenach Polski posiadających lepsze warunki produkcji ziemniaka. Prace jednak w zakresie produkcji nowych odmian ziemniaków dostosowanych do warunków produkcji województwa oraz wyprodukowanie sadzeniaków w dostatecznych ilościach uważać należy za zadanie trudne i długofalowe. W tych warunkach założony poziom plonów 170 q/ha wydaje się słuszny i jest powiązany z dosyć wysokim udziałem 17,5% ziemniaków w powierzchni zasiewów. Jest to jednak konieczne z uwagi na a) szeroko rozwinięty chów trzody chlewnej, b) potrzeby surowcowe przemysłu ziemniaczanego i gorzelniczego.

Obsada pogłównia trzody chlewnej w województwie poznańskim wzrosła o około 100% w porównaniu z okresem przedwojennym, dlatego zapotrzebowanie ziemniaków jako paszy jest o wiele wyższe. Dalszy jednak rozwój pogłównia trzody chlewnej limitują potrzeby surowcowe przemysłu ziemniaczanego. Koncentracja tego przemysłu na terenie województwa wyrażona w tarcu ziemniaków na dobę wynosi około 43% krajowej zdolności przerobowej. Zakładana modernizacja tych zakładów powoduje wzrost przerobowości z 2 tys. ton na dobę do 3 tys. ton na dobę.

Ilość zakładów gorzelniczych w województwie z 480 w 1939 r. zmalała do 274 czynnych obecnie. Produkcja spirytusu w 1957 r. wynosiła około 17 mln l, a moc produkcyjna zakładów była wykorzystana w 37% z powodu braku surowca. Z bilansów ziemniaków na 1975 r. wynika, że moc produkcyjną gorzelni można zwiększyć

z 46 mln do 55 mln l, z uwzględnieniem rezerwy mocy produkcyjnej. W ten sposób produkcja spirytusu w 1975 r. wyniesie około 40 mln l. Konieczna jest w tym celu budowa 22 nowych gorzeln i odbudowa 46 głównie na terenach powiatów wschodnich zacofanych rolniczo. W stosunku do założeń produkcji mleka moc przerobowa przemysłu mleczarskiego jest wyraźnie niewystarczająca. Już w chwili obecnej w 1957 r. przerobiono 445 mln l mleka przy mocy przerobowej 365 mln l, co odbyło się kosztem obniżenia jakości produkcji. Potrzeby w zakresie mocy przerobowej do 1975 r. wynoszą ponad 1 mld l, co wymaga modernizacji zakładów, rozbudowy, budowy 21 nowych zakładów itd. kosztem około 672 mln zł. Poważnie zwiększyć się powinna w stosunku do założeń produkcyjnych moc przerobowa przemysłu owocowo-warzywnego. W 1957 r. ogólna moc przerobowa 43 zakładów przetwórczych wynosiła 30 tys. t rocznie. W następstwie modernizacji, rozbudowy i budowy nowych zakładów (28), produkcja przetworów owocowo-warzywnych wynosić będzie 80 tys. t. czyli wzrośnie o 166%.

Przemysł młynarski, cukrowniczy i mięsny posiadają w zasadzie dostateczną moc przerobową, wykazując jej pewne rezerwy. Niemniej konieczna jest modernizacja tych zakładów, związana np. chociażby ze zmianą profilu produkcji. Łączny koszt budowy nowych, rozbudowy, modernizacji zakładów przemysłu rolno-spożywczego do 1975 r. wynosi 3667 mld zł (łącznie z remontami). Produkcję towarową roślinną i zwierzęcą — jako wynik bilansów rolniczych — po uwzględnieniu konsumpcji wewnętrznej gospodarstw rolnych — charakteryzują następujące wskaźniki: zboża 160, ziemniaki 160, włókniste 173, warzywa 165, owoce 278, buraki cukrowe 131, żywiec ogółem 154, jaja 213 i mleko 219.

Z rachunku produkcji globalnej mierzonej w jednostkach zbożowych wynika, że do 1975 r. nastąpi na terenie województwa poznańskiego wyrównanie obecnych dysproporcji w rozwoju produkcji roślinnej i zwierzęcej. Wzrost produkcji roślinnej umożliwi pełne zaspokojenie potrzeb paszowych, a więc znacznie wyższe przetworzenie surowych płodów rolnych w organizmie zwierzęcym na produkty bardziej uszlachetnione. Wynika to z ilości uzyskiwanych jednostek zbożowych na ha użytków rolnych, które z 10 j. zb. wra- stają do 15 j.zb. Udział produkcji globalnej roślinnej w produkcji globalnej ogółem w j. zb. maleje z 43 na 40%, a zwierzęcej wzrasta z 57 do 60%. Przewaga gospodarki drobnotowarowej nad wielko- obszarową jest tu czynnikiem decydującym. Różnice między go-

spodarką wielkotowarową państwową a chłopską są w tym zakresie bardzo wyraźne.

Jeśli przyjąć produkcję globalną w 1975 r. za 100, to udział produkcji zwierzęcej w j. zb. w PGR wynosi 38%, natomiast w gospodarce chłopskiej 65,5%. Wypływa stąd wniosek, że gospodarstwa wielkoobszarowe są ośrodkami towarowej produkcji roślinnej, w gospodarstwach chłopskich przeważa towarowa produkcja zwierzęca. Całkowita produkcja globalna w j. zb. na ha użytków rolnych wzrosła z 18,5 do 25 j. zb. w 1975 r., czyli o 35%.

Dla jej osiągnięcia wstępny bilans zatrudnienia uwzględniający wszystkie gałęzie gospodarki narodowej przyjmuje około 55 osoby ludności rolniczej na 100 ha użytków rolnych, w tym około 30 zatrudnionych, co z uwagi na obecny deficyt sił roboczych na wsi poznańskiej, projektowany wzrost intensyfikacji rolnictwa w powiązaniu z możliwościami mechanizowania procesów produkcyjno-rolnych uważać należy jako słuszne.

Nie ulega wątpliwości, że dalsze prace nad planem perspektywnym rozwoju rolnictwa w województwie poznańskim wykażą konieczność skorygowania niektórych odcinków obecnych założeń. W opracowaniu ująłem jedynie wstępne założenia pierwszego etapu prac.

Reasumując dotychczasowe wyniki prac nad założeniami rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego w perspektywie należy stwierdzić:

1. Zastosowana metodologia i zasady planowania dały podstawy do kompleksowego ujęcia wstępnej koncepcji założeń rozwoju rolnictwa województwa poznańskiego.

2. Przyjęte kierunki i poziom produkcji rolnej zabezpieczają pełne pokrycie potrzeb żywieniowych ludności, paszowych inwentarza żywego, surowcowych przemysłu rolno-spożywczego i zwiększają pozycję eksportową województwa w zakresie m. in. cukru, przetworów mięsnych, owocowo-warzywnych, ziemniaczanych i mlecznych.

3. Należy jednak przeanalizować dwa podstawowe zagadnienia założeń w kierunku ich ewentualnej modyfikacji.

- a) Czy istnieje konieczność tak znacznego zwiększenia produkcji spirytusu i przetworów ziemniaczanych i w związku z tym przeznaczania na ten cel około 1 mln t ziemniaków, co w dużym stopniu ogranicza rozwój głównie produkcji zwierzęcej. Województwo przyjęło projekt produkcji spirytusu według pionu PGR, w którym kon-

centruje się niemal cały przemysł gorzelniany. W sprawie tej zdecydować powinny władze centralne, w zależności od potrzeb przemysłu chemicznego lub eksportowych państwa. Decyzja w kierunku zmniejszenia przetwórstwa ziemniaków osłabi wprawdzie pozycje przemysłu rolnego województwa poznańskiego, przyczyni się jednak do zwiększenia produkcji zwierzęcej. Należy podkreślić, że przyjęty w założeniu model struktury przewagi gospodarstw indywidualnych chłopskich nad gospodarką wielkoobszarową, daje właśnie pełne podstawy do wyższej produkcji zwierzęcej.

b) Przyjęty w założeniach wzrost produkcji towarowej zbóż wykracza znacznie ponad potrzeby konsumpcyjne ludności województwa. Kierowano się tu zasadą ograniczania importu zbóż, co jest dążeniem ogólnokrajowym. Odpowiedź na pytanie, czy część produkcji towarowej zbóż ponad potrzeby województwa można będzie przeznaczyć na zwiększenie produkcji zwierzęcej województwa, może dać podsumowanie na szczeblu centralnym wyników towarowych zbóż z poszczególnych województw. W obecnej bowiem strukturze gospodarstw rolnych — w przeważającej mierze drobnotowarowych — województwo poznańskie straciło w zasadzie tradycyjny charakter „fabryki zboża”. W okresie międzywojennym rolę tę spełniały obejmujące ponad 50% gruntów ornych gospodarstwa wielkoobszarowe. Stąd w obecnej strukturze gospodarstw dominuje wyraźnie charakter produkcji zwierzęcej.

4. Generalnie w dalszych pracach nad planem rozwoju rolnictwa województwa w perspektywie należałoby uwzględnić następujące uwagi metodologiczne:

a) Pogłębić współpracę nad planem między województwami sąsiadującymi, a także o podobnych warunkach przyrodniczo-ekonomicznych.

b) Wypracować i ujednolicić metody badania efektywności nakładów w celu wyeliminowania błędów w założeniach poziomu produkcji rolnej.

c) Rozszerzyć zakres badań statystycznych i dostosować je do potrzeb planowania, przy czym w badaniach tych należy w większej mierze uwzględnić metody reprezentatywne.

d) Uwzględnić w większym stopniu zagadnienie opłacalności produkcji rolnej, z uwagi na to, że lwia część nakładów dokonana będzie przez producenta, a poza tym nieopłacalność produkcji przekroczyć może wszelkie założenia. Z powodu dużych trudności uzyskania materiałów dostatecznie reprezentatywnych w tym zakresie,

należałoby zagadnienia te sprowadzić chociażby do badania słusznych relacji cen na produkty rolne w stosunku do cen zasadniczych środków {produkcji.

e) Całokształt prac analityczno-badawczych dokonany być powinien z uwzględnieniem gospodarki indywidualnej i oddzielnie wielkoobszarowej państwowej i spółdzielczej jako reprezentujących odmienne kierunki produkcyjne.